

**ZYGMUNT KARWACKI**  
ur. 1935; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Rodzina
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	rodzina

### Rodzina

Nazywam się Karwacki, imię moje Zygmunt Czesław. No, pochodzę z rodziny inteligencko-upadło-szlacheckiej, z okresu... Rodowód mojej rodziny znajduje się na dawnych terytoriach Rzeczypospolitej, czyli na Kresach Wschodnich. Rodzina podupała z chwilą, kiedy dziadek został ujęty w Powstaniu Styczniowym i wywieziony na Sybir, następnie w tysiąc dziewięćset siedemnastym roku rodzina przeniosła się do Lublina ze względu na prześladowania ówczesnych władz sowieckich. Związany z Lublinem jestem urodzeniem, wychowaniem, życiem i wszystkim to co dotychczas. Po ukończeniu szkół takie jakie miałem, prawda, możliwości, zostałem oficerem Wojska Polskiego, personalnie, latającego, od 1955 no, do 1978. Lublin pamiętam w stopniu dziecięcym z okresu przedwojennego, z okresu okupacji niemieckiej, z okresu budującej się demokracji ludowej, z okresu sukcesu, który stworzono nam jeszcze w okresie pana Gierka, no i z okresu przewrotu, który nastąpił w 1980 no i w efekcie, aż do demokracji, no i do dnia dzisiejszego. Brałem czynny udział w ruchu Solidarności Rodzin. Z przekonań politycznych jestem centro-lewicowcem, wierzący, tak jak to się dawniej mówiło, praktykujący ze wszystkimi aspektami tamtej sprawy wynikających w tamtych czasach i w czasach dzisiejszych. Proszę bardzo, to by było mniej więcej wszystko. Mam rodzinę, żonę, trzy córki i wszyscy jesteśmy w Lublinie i związani z Lublinem. To by pokrótce było, co ja bym mógł sam o sobie powiedzieć.

Data i miejsce nagrania	1999-03-25, Lublin
Rozmawiał/a	Jerzy Bartmiński
Transkrypcja	Izabela Ważna, Małgorzata Kawiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"